Opłata poczt. uiszczona ryczałtem

Nr. 5 **Maj 1929** **Rok IX**

MŁODY POLAK

Okólnik Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Tarnowie

Prenumerata: Rocznie . . . 3·— Zł Półrocznie . . 1·50 Zł	Redakcja i Administracja: **Tarnów, Ogrodowa 18**	Konto czekowe P. K. O. Kraków: Nr. 401.068 Numer telefonu: 301

Dnie i godziny urzędowe: PONIEDZIAŁKI, WTORKI i ŚRODY przed południem

Zwołujemy Was do Tarnowa — na doroczny Zjazd!!

Co roku w Tarnowie w okresie wiosennym odbywa się Sejm Związkowej Młodzieży — Zjazd delegatów Stow. Mł. Polskiej z całej diecezji.

W tym roku zwołujemy Was do Tarnowa na doroczny Zjazd — w niedzielę 26 maja!

Ma on być *manifestacją* Związkową i potężnym głosem, wołającym na starsze społeczeństwo, — na Władze o współpracę z nami. Mieszkańcy Tarnowa już zapoznali się z Wami, otworzą Wam swe ramiona, — wyjdą na Wasze powitanie. Powitają Was Przedstawiciele Władz, zaprzyjaźnionych stowarzyszeń, — gościnny Sokół otworzy na oścież swoje bramy — przed Wami — serdeczna Młodzieży Związkowa i ukochani nasi Goście! Jeszcze więcej ma być Zjazd — *złożeniem raportu i przeglądem sił* katolickich, egzaminem sprawności organizacyjnej.

Złoży przed całą Polską ten raport Związek, organizując Zjazd i składając sprawozdanie ze swej działalności. Stawimy przed oczy Wasze i oczy całego społeczeństwa dorobek nasz całoroczny, historję naszych zmagań, nasze plany i programy na przyszłość.

Ale jeszcze więcej macie złożyć raport i egzamin — wy — wszystkie co do jednego Stowarzyszenia, przez swój udział, swych delegatów, swój głos!

To znaczy: że nie może być wśród Was ani jednego Stowarzyszenia, któreby nie wysłało przynajmniej *dwóch delegatów,* choćby z najdalszych okolic i choćby jednego ze zbornych — z członków Patronatu!

Tak! chcemy widzieć się z Wami, wśród Was, idących w pochodzie, modlących się w prastarej katedrze, obradujących na sali — *wychowanków* naszych, żonkosiów młodych — i naszych przyjaciół *siwych starców!* Wielki — dostojny naszej kochanej młodzieży *Sejm i Zjazd!!!* Oprócz tych delegatów zapraszamy naszych druhów jako Gości!

Bywajcie! Bywajcie! Na Wasz Zjazd!

Ale chcemy przedewszystkiem złożyć egzamin z naszej siły i karności organizacyjnej! Kto na nas będzie patrzył w drodze, na ulicy, a wkońcu na sali — musi wyrobić sobie o nas zdanie, że wśród nas bije żywiołowy do pracy zapał, panuje bezwzględna karność, góruje dla Władz organiz. posłuch, — musicie okazać, że dorośliśmy do obradowania, do pracy!

Stąd żądamy, aby przybyli druhowie najlepsi, a gdy przybędą, by w Zjazd włożyli całą swą zapalną duszę, by nie potrzeba na sali obrad karcić za niekarność, za nieprzestrzeganie porządku do chwili ostatniej!

Witajcie zatem w Tarnowie na dorocznym Zjeździe i Sejmie młodzieży katolickiej!

Witajcie nam młodzi delegaci, byli wychowankowie nasi i serdeczni Przyjaciele starsi!

Witajcie od podhalańskich gór — w góralskich strojach, dzielne krakusy z bocheńskiego i brzeskiego, od szumiących wód Wisły i Dunajca, od dalekich Gorlic, Tarnobrzega — wszyscy witajcie!!

Witajcie z pieśnią radości na ustach, z pogodnem, zapalnem sercem, niestrudzeni szermierze i hufce katolickiej armji i najmłodsi żołnierze wolnej i szczęśliwej Polski!

Witajcie razem i zgodni w prastarych murach Tarnowa, w stolicy Waszego Biskupa, przy sercu kochającego Was Związku!

Zwołujemy Was wszystkich do Tarnowa na doroczny Zjazd! *Zarząd Związku*

Program Zjazdu delegatów:

Dnia 26 maja od godz. 6 do 8 rano: Zbiórka delegatów i Gości w kamienicy Związku, Ogrodowa 18.

Na stacji dyżurować będą druhowie tarnowscy z biało-czerwonemi opaskami.

Na miejscu zbiórki:

a) zapisze się każdy z przybywających, tak starsi jak i młodsi;

b) nabędzie sobie odznakę zjazdową za 10 groszy;

c) może dostać śniadanie gorące, 1 kawę i 2 bułki za 30 groszy;

d) odjeżdżający koleją do stacji, oddalonej od Tarnowa conajmniej 30 klm., otrzymają legitymację na zniżkę biletu o 66%.

O godzinie 8-mej punktualnie ruszy wspaniały pochód z orkiestrami i sztandarami ulicami Urszulańską — Krakowską do katedry.

Mszę św. celebrować będzie Najprzew. Ks. Biskup.

W czasie Mszy św. śpiewać będą wszyscy — nie półgębkiem i nie 10 - 20, ale wszyscy i pełną piersią: Chwalcie łąki, Kiedy ranne, Twoja cześć chwała, My chcemy Boga.

Po Mszy św. ruszy pochód do Sokoła I.

W pochodzie pójdziemy powiatami: ziemia bocheńska, brzeska, dąbrowska, gorlicka, grybowska, limanowska, mielecka, nowosądecka, pilzneńska, ropczycka, tarnowska. Nowy Targ połączy się z Nowym Sączem, Tarnobrzeg z Mielcem, Kolbuszowa z Ropczycami, Jasło z Gorlicami. Każdej ziemi będzie przewodniczył jej naczelnik sportowy. Ogólną komendę obejmie druh Babiarz.

Na sali obrad:

O godzinie 10 rozpoczną się obrady w sali Sokoła I.

1) Zagajenie: Najprzew. Ks. Prałat Mazur — wybór *Prezydjum,*

2) Pieśń: My chcemy Boga,

3) Przemówienie powitalne Władz, — odczytanie gratulacyjnych depesz,

4. Uchwalenie i wysłanie adresów hołdowniczych.

2) Sprawozdanie z działalności Związku — ks. sekr. jen. Rogóż; finansowe Związku — ks. sek. jen. Rogóż.

Wniosek komisji kontrolującej o absolutorjum dla Zarządu Związku — dyr. Czernoch.

Dyskusje . . . .

Pieśń: Choć burza huczy w koło nas.

Muzyka, deklamacja.

Przerwa — półgodzinna.

3. Sprawozdania z działalności Stowarzyszeń.

Wyznaczamy w tym roku: Jazowsko, Zagorzyce, Dobra, Tarnów, Chełm, Gorlice, Olesno, Mielec, Brzesko.

Od godziny 1—2·30 *przerwa obiadowa.*

Od godz. 2·30 — 4 referat: Stowarzyszenia młodzieży przednią strażą akcji katolickiej — red. Poręba.

Dyskusja, Wnioski, Rezolucje.

O godzinie 4. — Odczytanie protokółu, — Zamknięcie Zjazdu, — Pieśń: Hej do apelu.

Uwagi: Jak wspomnieliśmy wyżej, na Zjazd obowiązane są Stowarzysz. przysłać po dwóch delegatów, byłoby wskazanem, aby przybyli także członkowie Patronatu.

Oprócz tych delegatów, uprawnionych do głosowania, zapraszamy także Gości tak Członków Stow, jak i starszych przyjaciół naszej organizacji.

Jak w zeszłych latach, tak i w tym roku wysyłamy *z Młodym Polakiem:*

1) *Czerwone* karty wstępu — dla delegatów po dwie,

2) *białe* karty wstępu dla Gości po pięć,

Wszystkim Wam, serdeczna moja młodzieży, którzyście mi przysłali życzenia z okazji moich imienin, lub wyrazili je na kursach W. F. oraz za miłą pamiątkę, jaką od Was otrzymałem w formie portretu, składam gorące „Bóg zapłać" oraz oświadczam. że codziennie za Wami się modlę przy każdej Mszy św.

Kochający Was
Ks. Sekretarz Jeneralny

Radosna dla nas wieść

Ojciec św. chwali Stow. Młodzieży Polskiej i błogosławi je

Zjednoczenie młodzieży, nasza centrala w Poznaniu dzieli się z Wami druhowie radosną wieścią: Oto Ojciec św. przyjął z rąk JE. Ks. Prymasa nasze sprawozdanie roczne związkowe i hołdowniczy adres a w kilka dni przyjął na osobnej audjencji dyrektora Zjednoczenia ks. L. Biłkę. Zapoznawszy się z naszą katolicką organizacją młodzieży, Ojciec św. wyraził jej swą radość i uznanie oraz udzielił kierownikom organizacji i wam wszystkim, członkowie naszych Stow. Swego Ojcowskiego błogosławieństwa na dalszą pracę.

Oto co pisze JE. Ks. Kardynał Sekretarz Stanu do Ks. Prymasa:

Watykan, dnia 1 lutego 1929.

Sekretarjat Stanu Jego Świątobliwości. Nr. 77103. — „Eminencjo! Sprawozdanie Waszej Eminencji z rozwoju i działalności młodzieży katolickiej w Polsce, zrzeszonej w „Zjednoczeniu Młodzieży Polskiej". sprawiło Ojcu św. wielką przyjemność i służy jako świadectwo wzniosłych ideałów i pięknych czynów i jako zapowiedź niezawodna dalszych postępów i wzmożonej działalności tej organizacji na przyszłość.

Jego Świątobliwość upatruje z głębokiem zadowoleniem niejako nowy dowód troskliwej opieki Opatrzności Bożej nad Kościołem świętym w tem, że z łona wiernego ludu, wychodzą liczne a gorące zastępy młodzieńcze w chwili, gdy zewsząd uderzają w ludzkość fale nowoczesnego pogaństwa, zwiastujące światu smutne jutro. Pan Bóg wyposażył młodzież w osobliwsze dary, które ją wybitnie uzdalniają do sprowadzenia społeczeństwa na drogi prawa Bożego. Odznacza się młodzież szczerą wiarą, odwagą zdecydowaną i ukochaniem wielkich szczytnych ideałów". Nie dziw, że Boski Mistrz lgnął do młodzieży osobliwszem uczuciem miłości i że Kościół otaczał ją po wszystkie czasy bardzo troskliwą opieką, jako tę cząstkę owczarni Chrystusowej, która potrzebuje starannego kierunku, a dobrze poprowadzona z całą gotowością przejmuje się zbawiennemi zasadami Chrystusowemi. — I właśnie do tej łatwości odczuwania i entuzjastycznego przeżywania ideałów ewangelicznych nawiązuje Kościół, gdy w szeregi akcji katolickiej zaprasza i wprowadza hufce młodzieńcze, uważając za bardzo wskazany i użyteczny ich udział w obronie i krzewieniu wiary.

Z Tej mądrej a ojcowskiej pedagogji Kościoła wynika, że dwoma zasadniczemi względami powinien się kierować katolicki ruch młodzieży, odcinając się tem samem ostro i całkowicie od wszystkich innych organizacyj, które wyłaniają się z nowoczesnego społeczeństwa. Z jednej strony powinien on czerpać wszelkie natchnienie ideowe i energję wewnętrzną z wiary i Boskiego płomienia łaski do tego stopnia, iżby w swych zamierzeniach był ruchem istotnie religijnym i by ten charakter niedwuznacznie i stanowczo przejawiał się na-

zewnątrz. Z drugiej strony zaś ruch ten powinien być ściśle i jedynie podporządkowany hierarchji kościelnej, owej najwyższej instytucji, której wyłącznie Chrystus powierzył skarby swej nauki, swego prawa i zbawienia. Te podstawowe znamiona nadaja stowarzyszeniom młodzieży katolickiej osobliwszy urok w oczach społeczeństwa. Dla tych cech są te związki drogie Ojcu Świętemu, jak oko w głowie. A ten szczególny ich charakter nietylko nie krępuje w niczem ich wzrostu i działalności, lecz je ożywia i kształtuje ku celom nieporównanie wysokim i praktycznym, ku współpracy z hierarchją kościelną w Boskiem a niezwłocznem dziele apostolstwa chrześcijańskiego.

Ileż to nowych a przepięknych nadziei budzi Zjednoczenie Młodzieży Polskiej właśnie dlatego, że Papież, Biskupi i duszpasterze poszczególnych parafij widzą w niem hufiec płomienny, dzielący z nimi święte zamiary i twarde boje wojska Chrystusowego. Jakżeż nie życzyć każdej parafji, by miała swe zorganizowane szeregi młodzieży katolickiej, poddane w bezwzględnej karności proboszczowi w tym duchu i celu, aby przez niego należycie przygotowane i poprowadzone razem z nim staczały święte walki w dziedzinie kultury religijnej, współzawodniczyły z wszystkimi w cnotach chrześcijańskich i zaprawiały się do czynnej służby miłosierdzia katolickiego!

Ma zatem Zjednoczenie Młodzieży Polskiej podwójne zadanie: zadanie wewnętrzne, wychowawcze i zadanie zewnętrzne apostolskiego czynu. Powinno ono więc w dalszym ciągu pielęgnować najstaranniej własne chrześcijańskie wyrobienie przez pogłębienie wiedzy religijnej, przez płonącą pobożność, karmioną przedewszystkiem Boskiemi siłami Eucharystji św., a czerpaną z ust i z serca Kościoła, przez głęboki udział w jego liturgji i przez ścisłą a radosną praktykę cnót chrześcijańskich, zwłaszcza czystości obyczajów. Do osiągnięcia właściwego przysposobienia przyczyni się też nie mało oddzielne prowadzenie stowarzyszeń męskich i żeńskich, jak się to już zaprowadziło w diecezjach polskich, zwracając przytem uwagę na to, by oba oddziały w stosunku do całości akcji katolickiej i pod względem skoordynowania środków działania miały jednolity kierunek, poręczając jednak swym członkom wychowanie odmienne i dostosowane do ich specyficznej psychologji i potrzeb.

Na drugiem miejscu Zjednoczenie powinno zaraz przyzwyczajać młodzież do tego, aby wysoko ceniła dar wiary, strzegąc go zazdrośnie i dzieląc się jej światłem z drugimi, zgodnie z wezwaniem, z którem Apostoł zwracał się do pierwszych chrześcijan, otoczonych poganami: „Między którymi świecicie jako gwiazdy na świecie" (Fil. 2,15).

Niechże tedy młodzież katolicka męska i żeńska ukocha apostolstwo Chrystusowe i obronę wiary katolickiej, jako najwznioślejszy przejaw miłości. Niechże tej miłości bada i poznaje różnorodne sposoby i niech stosownie do warunków w czyn ciepły wciela jej zmienne

formy, podtrzymując misje, wspierając biednych, opiekując się ludem i starając się w przeróżny sposób o to, aby bliźnim nieść pomoc i prawdę.

Jasno stąd wynika, że Zjednoczenie powinno w swej działalności trzymać się zdala od sporów politycznych. Wymagają tego i ścisły stosunek, łączący je z hierarchją kościelną, i jego osobliwe zadania i niezbędna mu jedność wewnętrzna i szczególny charakter organizacyj młodzieńczych. Mimo to działalność Zjednoczenia, jak to kilkakrotnie w podobnych wypadkach zaznaczał Ojciec św., nie będzie bez pożytku dla społeczeństwa, któremu pod każdym względem oddaje ważne przysługi. Nie będzie ono także bez znaczenia dla obrony wiary świętej nawet w dziedzinie politycznej, gdy do tej obrony zawezwie hufce młodzieńcze jakieś szczególne niebezpieczeństwo i głos Biskupów.

W pięknych barwach widzi Ojciec św. przyszłość Zjednoczenia. W myśli i pragnieniach swoich kojarzy Jego Świątobliwość działalność polskiej młodzieży katolickiej z dokonywującem się odrodzeniem chrześcijańskiem tego kraju, który zbliska poznał i gorąco miłuje. Z temi życzeniami zaś łączy Ojciec św. swe modlitwy o katolicką bystrość i dzielność młodzieży polskiej i pomyślność dla tych, którzy się nią serdecznie zajmują.

W dowód zaś Swej łaskawości przesyła Jego Świątobliwość Waszej Eminencji i Zjednoczeniu Młodzieży Polskiej swe błogosławieństwo Apostolskie.

Całując uniżenie ręce Waszej Eminencji, mam zaszczyt przesłać wyrazy najgłębszej czci i szacunku.

Waszej Eminencji najniższy i najoddańszy sługa
(—) P. KARDYNAŁ GASPARRI".

Czy dobrzeście rozumieli, czego chce Ojciec św. od Stowarzyszeń i od Was Młodzieży nasza droga?

1) Abyście wy szczególniej Związkowcy odznaczali się „szczerą wiarą, odwagą zdecydowaną i ukochaniem wielkich, szczytnych ideałów".

2) Abyście się czuli i istotnie byli „w szeregach akcji katolickiej hufcami młodzieńczymi i byście brali pożyteczny udział w obronie i krzewieniu wiary".

3) Aby nasz ruch organizacyjny, nasze Stowarzyszenia tem odróżniały się od innych organizacyj, że mają czerpać wszelkie natchnienie ideowe i energję wewnętrzną z wiary i „boskiego płomienia łaski", by istotnie nasze Stow. były *ruchem religijnym* i to niedwuznacznie ale *stanowczo* na zewnątrz się przejawiającym.

4) Aby ruch ten katolicki — t. j. nasze stowarzyszenia były ściśle i jedynie podporządkowane w kierunku władzy kościelnej.

5) Aby Władze własne, t. j. Zjednoczenie i Związki „pielęgnowały jak najstaranniej" własne chrześcijańskie wyrobienie przez po-

głębienie wiedzy religijnej, przez płonącą pobożność, karmioną przedewszystkiem boskiemi siłami Eucharystji św., a czerpaną z ust i z serca Kościoła — przez głęboki udział z Jego liturgji i przez ścisłą a radosną praktykę cnót chrześcijańskich a własnem czystości obyczajów.

Oto i dalszy program naszych Stowarzyszeń, wyjęty z ust i serca Ojca św. i ogrzany Jego błogosławieństwem.

Nasze konkursa rolnicze w roku 1929

Przeczytajcie uważnie!

Hasło przysposobienia się rolniczego w SMP. na światłych gospodarzy, stało się w tym roku bardzo popularnem. Głównie przeprowadzimy to zadanie przez konkursa rolnicze (Porównaj dwa ostatnie numery „Młodego Polaka").

Związek urządził 11 kursów okręgowych, celem przeszkolenia zespołów i przodowników konkursów. — Obraz pracy konkursowej przedstawia się następująco:

L.	W powiecie	Zespołów					Razem	
		Do upr. kukur.	Ziemniaki Alma, Deodora	Buraki pastewne	Szkółek drzewek	Królików	Zespołów	Konkursistów
1	Bocheńskim . . .	10	2	3	1	1	17	147
2	Brzeskim	15	4	5	2	3	29	254
3	Dąbrowskim . . .	15	2	2	—	3	22	156
4	Grybowskim . . .	10	4	—	3	1	18	141
5	Gorlickim	10	4	2	—	7	23	185
6	Limanowskim . .	7	3	1	2	3	16	140
7	Mieleckim	11	4	3	—	2	19	166
8	Nowosądeckim . .	8	3	1	1	7	20	130
9	Pilzneńskim . . .	7	3	1	—	4	15	112
10	Ropczyckim . . .	14	7	—	—	6	27	174
11	Tarnowskim . . .	11	4	—	2	2	19	185
	Razem . . .	118	40	18	11	39	225	1790

Razem więc **225** zespołów, **1790** uczestników!

Kukurudzę druhowie otrzymali na kursach. Również instrukcje do uprawy kukurudzy i formularze. — Czas rozpoczęcia konkursu oznaczamy na 20 maja wszędzie.

Ziemniaki Alma przeziębły. Daliśmy je tylko kilku zespołom, a wszędzie najlepsze najplenniejsze *Deodora*. Załączyliśmy również instrukcje *do uprawy ziemniaków* (kartki zielone). Sadzi się na 100 m^2 20 kg całe (wyjątkowo, jeśli wielkie, przekrawać wzdłuż).

Czas rozpoczęcia konkursu w przybliżeniu od 1 — 8 maja ze względu na późny transport i b. zimną porę.

Ci sami, którzy uprawiać będą kukurudzę, mogą uprawiać także ziemniaki, a mogą się podzielić: jedni kukurudzę, drudzy ziemniaki. Tak czy owak są wtedy dwa zespoły i dwa konkursy: kukurudziany i ziemniaczany. Jeśli ten sam druh uprawia i kukurudzę i ziemniaki, musi mieć cztery formularze Nr. 1; do kukurudzy 2 (zaznaczyć sobie na formularzu), do ziemniaków 2 (także zaznaczyć).

Buraki pastewne ideał Kirszego rozdaliśmy lub posłaliśmy z Tarnowa 250 gr na 100 m^2. Czas rozpoczęcia konkursu w tym roku od 25 kwietnia do 1 maja. Instrukcje, jak siać, uprawiać i buraki i ziemniaki i hodowla królików jest na ostatnich kartkach książki. *Konkursy przysp. roln.* po 1 Zł do nabycia w Związku. *Każdy zespół musi tę książkę posiadać.*

Jeśli przynajmniej 6 druhów uprawia buraki, oprócz kukurudzy tworzą zespół drugi, lub jeśli uprawiają buraki oprócz kukurudzy i ziemniaków — zespół trzeci. Wtedy także musi konkursista posiadać dwa formularze Nr. 1. Czyli, kto prowadził będzie trzy konkursy będzie miał 6 formularzy.

Szkółki drzewek owocowych. Do nich zgłosiły się Stowarzyszenia: Podegrodzie, Jakóbkowice, Libusza, Szynwałd, Nawojowa, Męcina, Ujanowice, Tymowa, Chełm, Przybysławice.

Rozumiemy konkurs tak, że całą przestrzeń szkółki dzieli się na poletka, któremi się zajmują (każdy swojem) druhowie. Czyli znów tworzą zespół. Jeśli zajmuje się chłopców 10 — to szkółkę dzielimy na 10 części i całą swą część uprawia, pielęgnuje, by najlepsze otrzymać wyniki. Ci konkursiści również muszą posiadać formularze Nr. 1.

Od tych Stow. odebraliśmy kwestjonarjusze w sprawie szkółek i odesłaliśmy je do Zjednoczenia, które będzie się starać o subwencje. Konkurs szkółki prowadzi się kilka lat.

Wreszcie *króliki.* Na te po słodkiej kukurudzy najlepszy był apetyt druhów. Ochotnicy druhowie tworzą zespół, np. z 6, 10, 12 druhów. Druhowie oprócz formularzy Nr. 1 otrzymują *arkusze żywienia* i hodowli królików.

Wyszły broszury o hodowli królików i konkursie króliczanym, u nas do nabycia. Przypominamy, że opis hodowli jest też w książce: „Konkursy przysposobienia rolniczego" po 1 Zł.

Konkurs zaczniemy *15 maja* w ten sposób: Każdy konkursista do tego czasu ma się postarać o:

1. *samicę* białą z oczami czerwonemi,

2. *klatkę* (jak się ją robi, jest opis dokładny we wspomnianej broszurze: „Konkursy"),

3. *tę lub inną broszurę.*

Związek da każdemu zespołowi króliczanemu *samca odmiany belgijskiej,* który będzie pod opieką przodownika zespołu król. Inne warunki omawia broszura.

Ostatnie uwagi:

1. Druhowie! Zgłosiliśmy zespołów moc, bo 225 — a 1790 Was stanęło do konkursów roln.! Nie wolno Wam zrobić głupka ze siebie albo ze Związku, tylko szczerze, z zapałem, mądrze do konkursu się zabrać i prowadzić je umiejętnie do końca!

2. **DO KOŃCA!** Nie wolno otrzymanych ziemniaków, buraków, kukurudzy, królików używać dla prywatnej strony, ale tylko do konkursów. Będziemy lustrować często konkursa, a takich, co od konkursów odstąpili lub całkiem nie przystąpili, ścigać jak oszustów! Na nas patrzą rodzice, patrzą starsi, patrzą życzliwi i wrogowie, patrzy Państwo! Będą zjeżdżać komisje powiatowe z Warszawy, będą nas pytać, obserwować, krytykować, ale też i chwalić!

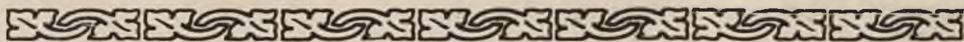
To nie figle, nie miejsce na bawienie się w ciuciubabkę!

3. Kto nie ma formularzy, broszur, kto potrzebuje instruktora, porady, niech pisze! Instruktor pojedzie na miejsce na zawołanie!

Zwracamy uwagę na przodowników. Nie mogą być nimi druhowie z kraja lub „bo tak chcę" — ale ludzie mądrzy, zapaleńcy, uczciwi. Przodownicy niech skontrolują formularze, czy po jednym odesłano nie do Związku, ale do swego Stow. Czy już do Tarnowa przesłano wykaz imienny konkursistów, czy jest komitet konkursowy? Komitet, chociaż jest kilka zespołów, ma być jeden — z ludzi najmądrzejszych.

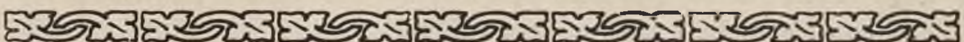
5. W Związku są do nabycia broszury: „Konkurs przysp. roln." po 1 Zł, „Konkurs uprawy kukurudzy" po 3 Zł, „O uprawie buraków pastewnych", po 50 gr, „O uprawie ziemniaków" po 50 gr, „Konkurs króliczany" po 50 gr.

Instr. Brodacki



W tych dniach posyłamy odezwy do wszystkich naszych dłużników za druki i prenumeratę za rok 1928 i prosimy o natychmiastowe wyrównanie zaległości.

Prosimy o wyrównananie prenumeraty za „Młodego Polaka". Związek na kredyt druków nie wysyła.



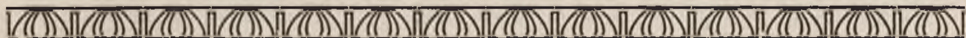
POSTĘP W NOWYM KWARTALE!

Wiele Stowarzyszeń związkowych w myśl uchwały rady naczelnej zaprenumerowało „Przyjaciela Młodzieży“ conajmniej dla połowy druhów, a „Kierownika“ przynajmniej 1 egz. dla Stowarzyszenia.

Tym zaś SMP. oraz ich Zarządom, które tego dotychczas nie uczyniły przypominamy, iż narażają się na wykreślenie z listy Stow. związkowych i pozbawienie praw, o ile jeszcze w miesiącu maju nie przeprowadzą uchwały rady naczelnej.

Spełnienie każdego obowiązku wymaga wysiłku, wymaga go też zaprowadzenie obowiązkowego abonamentu czasopism organ. w SMP.

Dlatego cześć tym SMP., które obowiązek swój spełniły. Do wszystkich innych zwracamy się z wezwaniem: Nie dajcie się innym zawstydzić, spełnijcie obowiązek.



Subwencje na prace społeczno-wychowawcze i kulturalno-oświatowe

Odpis.

DZIENNIK URZĘDOWY

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rzeczypospolitej Polskiej
Nr. 2. (209). Pozycja 14. Warszawa 30 stycznia 1929 r.

Okólnik

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do Kuratorjów Okręgów Szkolnych i Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie podań organizacyj społecznych i samorządowych o zapomogi na prowadzenie akcji społeczno-wychowawczej i kulturalno-oświatowej.

Organizacje społeczne i samorządowe, zgłaszając się do Ministerstwa W. R. i O. P. o zapomogę na prace społeczno-wychowawcze i kulturalno-oświatowe, winny w podaniach wyraźnie precyzować na jakie prace i w jakiej wysokości pragną otrzymać zapomogę, nadto do podań swych winny dołączyć sprawozdanie merytoryczne i finansowe za ubiegły okres sprawozdawczy, oraz preliminarz na następny, względnie bieżący okres.

W preliminarzu uwidocznić należy dochody własne, przypuszczalne zapomogi (samorządów, innych Ministerstw i t. p.) oraz wysokość zapomogi Ministerstwa W. R. i O. P., o jaką organizacja zabiega. Do preliminarza dochodów i wydatków dołączyć należy kalkulacje poszczególnych imprez oświatowych (normy wynagrodzenia nauczycieli, prelegentów, normy diet, kosztów przejazdu, opłat lokali, opłaty uczniów, prenumeratorów, kosztorysy urządzeń budowli i t. p. Instytucje społeczne, n. p. zawodowe, spółdzielcze i t. p. oraz samorządowe, które prowadzą Wydziały Oświatowe, do podań winny dołączyć jedynie sprawozdania i preliminarze Wydziałów Oświatowych.

Organizacje społeczne o charakterze lokalnym, lub oddziały miejscowe względnie powiatowe organizacyj centralnych, samorządy powiatowe lub miejskie składają podo Ministerstwa W. R. i O. P. za pośrednictwem właściwych Inspektorjatów Szkolnych.

Podania należy kierować do Ministerstwa W. R. i O. P. drogą służbową, bacząc by posiadały wszystkie omówione wyżej załączniki, przyczem miejscowe władze szkolne (Inspektorjaty, Kuratorja względnie Śląski Urząd Wojewódzki) dołączać winny do podań możliwie wyczerpująco uzasadnione opinje i wnioski, oparte na znajomości

danej organizacji, oraz wypowiedzieć się o wartości fachowej, społecznej i państwowotwórczej podejmowanych prac, do rozwoju których przyczynić się ma zapomoga państwowa.

Podania organizacyj nie stosujących się do niniejszego zarządzenia, które wpływać będą do Ministerstwa W. R. i O. P. po dniu 1 lipca 1929 r. nie będą rozpatrywane i pozostaną bez odpowiedzi.

Warszawa, dnia 11 grudnia 1928 r.

Nr. I. 18367/28,

Za Ministra Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego

(—) St. Czerwiński

Podsekretarz Stanu.

Jak z okólnika wynika: *Stowarzyszenia* wnoszą podania o subwencje na prace kulturalno-oświatowe i społeczno-wychowawcze do właściwych Inspektoratów Szkolnych.

Zalecałoby się, ażeby Stowarzyszenia przesyłały Związkom odpisy ich wniosków, celem ewidencji spraw. Związek może prośby Stowarzyszeń poprzeć w Kuratorjum.

Podania powinny *wyraźnie* wymieniać na jakie prace i w jakiej wysokości pragnie Słowarzyszenie otrzymać subwencję. Zaleca się, ażeby podania Stowarzyszeń zaopinjowały i potwierdziły patronaty oraz gminy względnie wsie, podkreślając silnie wybitną działalność Stowarzyszenia pod względem *fachowym, społecznym i państwowotwórczym* dla danej okolicy, nadmieniając, że zapomoga państwowa przyczyni się do pogłębienia tych prac.

Do podań należy dołączyć;

a) sprawozdanie ogólne, t. j. z działalności Stowarzyszenia za rok ubiegły,

b) sprawozdanie finansowe (kasowe) za rok ubiegły,

c) preliminarz budżetowy na rok następny względnie bieżący okres, w którym należy uwzględnić dochody własne, przypuszczalne subwencje od samorządów, mianowicie od gminy względnie wsi, lub też od Wydziału względnie Sejmiku Powiatowego oraz od władz państwowych a mianowicie starostwa, wojska i t. p.

W tymże preliminarzu należy wymienić wysokość subwencji o jaką zwraca się Stowarzyszenie do Iuspektoratu szkolnego, jak również dołączyć kosztorys (kalkulację szczegółową) na ewent. zamierzoną imprezę oświatową.

Kosztorys powinien obejmować dochody na daną imprezę, jakiemi rozporządza Stowarzyszenie a także wydatki, jakie będą związane z tą imprezą.

Różnica pomiędzy wydatkami a przewidzianemi dochodami będzie stanowiła pozycję. na którą Stow. prosi o subwencję.

N. p. jeżeli Stowarzyszenie zamierza urządzić kurs, to powinno dołączyć program i kosztorys kursu, obejmujący wynagrodzenie dla nauczycieli względnie prelegentów, koszty utrzymania uczestników kursu, koszty przejazdu, opłata lokalu, opłaty kursistów i t. d.

Jeżeli Stowarzyszenie zamierza założyć o r k i e s t r ę, wtedy załącza kosztorys obejmujący dochody, jakiemi Stowarzyszenie dysponuje na ten cel oraz przypuszczalne wydatki t. zn. kupno instrumentów muzycznych (wymienić jakie i po jakiej cenie), opłata kapelmistrza, kupno nut i t. p. Różnica pomiędzy wydatkami a dochodami stanowić będzie pozycję, na którą Stowarzyszenie prosi o subwencję.

Jeżeli Stowarzyszenie zamierza wybudować dom, to wtedy również przedkłada taki kosztorys, który obejmować powinien przypuszczalne dochody Stowarzyszenia na ten cel, bądź to z składek członków, imprez stowarzyszeniowych, akademje, wieczornice, przedstawienia i t. p. z akcji społecznej, zbiórek i t. p. W drugiej części kosztorysu — w wydatkach — należy uwzględnić wszystkie pozycje, które są przewidziane w ogólnych kosztach budowy domu n. p. kupno materjałów na fundamenta,

łamanie kamienia, założenie fundamentu, materjały na dom, zwózka materjału, roboty ciesielskie, roboty stolarskie, dachówka, wiązadła i materjał na dachówkę, ułożenie na kominy, budowa kominów, drzwi i okna (materjał, praca stolarska, szyby, okucia i t. p.), sala na przedstawienia, krzesła, budowa i urządzenie sceny, kulisy, zakup radja, założenie bibljoteki i t. d.



Co słychać w Stowarzyszeniach?

***Zagórzyce** (pow. Ropczyce).* — Nie na żarty zabrali się do budowy swojego Domu, zakrzątnęli się i zebrali kilkaset dolarów a Min. Oświaty — na urządzeine tegoż Domu udzieliło im pomocy 760 Zł. Bo w Zagórzycach są chłopcy nie do łażenia ale do roboty. Mają też Dobrodziejów. Dawny Patron ks. Śliwa przysłał im 50 Zł i zaprenumerował kochanym wychowankom kilka czasopism abstynenckich. Zato mu przez Związek śliczne złożyli podziękowanie.

Druh Marcin Róg, sekr. Stow. złożył na b. dobrze egzamin na sekr. gminnego i wnet obejmie urzędowanie. Nie wyjeżdżają więc chłopcy we świat ale umieją sobie we wsi chleba poszukać.

Stowarzyszenia w ***Bielczy, w Łysej Górze i Sufczynie*** zakończyły konkurs prosiąt, jaki prowadziły przy pomocy Okr. Tow. Roln. z roku 1928. Zakończeni, odbyło się w Brzesku, dnia 6 kwietnia, gdzie to zjechała Komisja konkursowa i przyznała drugie i trzecie nagrody Wojdakowi Fr., Witkowi Wł., Wojdakowi Mich.— z Bielczy, Kapuście Fr. oraz Kubikowi Franciszkowi — z Łysej Góry za należyty wychów prosiąt. Byliby otrzymali nagrody pierwsze ale dzienniczki chybiały. W każdym razie nasi Związkowcy przetrzymali pierwszy ogień do drugiego konkursu świńskiego jeszcze ochotniej staną.

Dzienniczki, punktacja, opłacalność — górą!

***Olchowa** pow. Sędziszów).* — Niedawno powstało Stow., bo w listopadzie a już odbyło zebrań 8, posiedzeń Zarządu 7, a druhowie licznie uczęszczają bo 80-85-90. Pięknie wypadły im Jasełka, uroczystość Opłatka, a to dlatego, że pracują i rwą się do robót nie jednostki ale wszyscy.

Gdzieindziej zaś to tak: rusza się 2-3 — a reszta postękuje albo łażą do lasa i do sasa.

Od druhów z Olchowej uczyć się zapału, solidarności — mimo codziennych przeszkód!

***Ujanowice** pow. Limanowa* zawsze należą do Stow. najlepszych. Obecnie rozszerzyli szkółkę drzewek owoc. do 1 morga i przystąpili do pracy na rok 1929 w formie konkursu. Każdy ma swą działkę i uwija się, by kolegę prześcignąć.

Pamiętają o wychowaniu fiz. i wysłali jednego z druhów na kurs W T. do Sącza. Teraz po robocie w szkółce, zamiast łazić wieczorami; — sformują oddział i nuże na boisku grać w palanta, piłkę, nuże skakać, oblecieć na przełaj — potem — spać.

Zgodnie z planem kwartalnym przystąpili wszyscy druhowie dowspólnej Spowiedzi św. Teraz ciekawi czekają, co im kochany ks. Patron, przywiezie z pielgrzymki do Ziemi św.

***Skrzynka** (p. Dąbrowski).* Druhowie pożegnali kolegę Osmulaka, który za chlebem wyjechał do Kanady. Prawie ze łzami w oczach opuszczał on nasze Ognisko — przyrzekając, że z daleka za wodą będzie o nas pamiętał. 5 marca obchodzili piątą rocznicę założenia Stow. Na miłą tę uroczystość przybył ks Patron Jaworski, a druh sekretarz w dłuższym referacie skreślił wszystkie prace i trudności, — wśród jakich obracało się Stow. od samego założenia.

Od Związku: Wspomnienie kochanych druhów o wyjeździe swego kolegi nasuwa mi wielką prośbę do wszystkich Stow. — aby pamiętały o wychowankach, którzy w okresie wiosennym wyjechali w świat. Pisaliśmy już o tem w Młodym Polaku za marzec. Musi chłopcy, być między wami łączność; posyłajcie im dobre książki, — gazetki nasze, informujcie ich o Stow. — i w modlitwach waszych wspólnych, przy Komunjach św. kwartalnych westchnijcie za nimi. Chcielibyśmy jaknajwięcej mieć listów od druhów — emigrantów.

***Bielcza** (pow. Brzesko).* Poczciwi ci druhowie! Rok już minął jak ich opuścił poprzedni ks Patron, a oni tak miło Go wspominają. Warto z wami, chłopcy, pracować. Kochajcie Kościół św. i kapłanów, tem więcej, że ludzie starsi od kapłanów się odsuwają! Obecnie pod opieką koch. ks. Patrona Smoły dzielnie pracują, urządzili ładne przedstawienie, sprawili kurtynę z płótna żaglowego, kulisy i powiększyli bibljotekę. Ks. Patron odstąpił im kawał ziemi pod szkółkę — oddał im kilka ładnych książek do bibljoteki — jakże Go więc nie kochać? W. W. sobotę ślicznie wypadła wspólna adoracja przed grobem P. Jezusa.

***Dobra** (pow. Limanowa).* — Stara jak świat prawda — że Stow., które najwięcej ma wrogów, najlepiej się rozwija. Tak bywa i w Dobrej. Piekło w postaci Strzelca i jego przyjaciół otwarło całą swą paszczę, by pożreć katolicką organizację. Ale cóż — ? Pokłuli sobie kły, dłubią w nich i po głowie się pazurami drapią, a chłopcy nasi jak stali tak stoją. Oczywiście duszą sprawy bożej to Władziu Karaś! Oto jak opisuje Go druh Pogórny.

„Pracuje wytrwale, w serce młodzieży wpaja promienie oświaty, stara się u każdego druha wyrobić silny i niezachwiany charakter, cały postęp w organizacji jemu zawdzięczamy“.

Możnaby tak powiedzieć o każdym prezesie, o każdym zarządowcu o każdym druhu tak napisać? — A takimi winni być — wszyscy! — wszyscy!

***Porąbka Uszewska** (pow. Brzesko).*—Pięknie obchodziły Stow. parafjalne swój doroczny odpust na św. Kazimierza. Staraniem Najprzew. ks. Dziekana urządzono rekolekcje — a w czasie Komunji św. z oczu łzy wzruszenia płynęły, jak cała młodzież męska za przykładem Stow. — pobożnie klękała pod W. ołtarzem i brała w swoje piersi młodociane Najśw. Sakrament, trzeba jeszcze dodać, że chłopcy tamtejsi utworzyli Kółka Komunji św. wynagradzającej.

***Brnik** (pow. Dąbrowa).* W Stow. jest zapał do pracy. W Nowy Rok urządzono wspólny Opłatek (ten z tańcami? zap. ks. Sekr.) i ładne dwie wieczornice. Przystępują do konkursu kukurudzianego.

***Kiełków** (pow. Mielec).* Stow. brało udział w zjeździe P. R. i W. f. w Mielcu 10 marca. Następnie przystąpiło do konkursu roln. i będą sadzić kukurudzę aż miło.

Na 3 maja szykują się z ładną uroczystością.

***Kozodża,** p. Ropczyce.* — Duszą całej pracy jest nieoceniona dobrodziejka Stowarzyszenia — p. dyrektorowa Żmudowa. Dzielnie steruje Stow. prezes Fr. Śliwa. Stowarzyszenie miało przez kilka dni chwile krytyczne, gdy kilku już „mądrych“ druhów chciało rządzić po swojemu — ale wnet ocknęli się i masowo wracają do Stowarz. Witamy ich całem sercem i prosimy, by oddali się całą duszą pracy, a wstydu nam już nie przynosili.

Im wcześniej, tem lepiej.

***Kobylanka,** (p. Gorlice).* — Druhowie ładnie chodzą na zebrania co dwa tygodnie, a po zebraniach bawią się w przednie gry. Mają i przeszkody — gdzieżby ich brakło. Teraz zaś biorą się do konkursu królików i kukurudzy.

Przyszowa *(p. Limanowa).* — Pracują bardzo czynnie choć cichutko. Mimo okropnej zimy nie przerwali zebrań nawet w dnie powszednie — a to dzięki opiece oddanych całą duszą młodzieży ks. kan. Stawarza i p. dyr. Krupy.

Jazowsko *(pow. Nowy Sącz).* — Przygotowali już materjał i żywo zabierają się do budowy własnego Domu. Zebrania odbywają regularnie. Mamy dzielny hufiec P. W. i własne 26 mundury — tak, że dzielni druhowie w mundurach związkowych, podziw wzbudzają u kolegów. Pocieszający jest fakt, że chłopcy kochają książki i pilnie korzystają z obszernej bibljoteki.

Lipnica Dolna *(pow. Bochnia).* — Dnia 19-go marca obchodzili imieniny Czcig. swych Księży Opiekunów. Pomału rzetelnie pracują i są chlubą parafji i okolicy.

Ochotnica dolna *(pow. Nowy Targ).* — Stowarzyszenie nasze nie pozostaje w tyle, ale zawsze idzie naprzód, dzięki niezmordowanej pracy Czcigodnego Ks. Patrona Piechury, który nie szczędzi sił i czasu, byle tylko praca szła. Również bardzo dużo nam pomaga kierownik szkoły p. Polesiuk. Teraz wymalował nam scenę, urządza referaty, przedstawienia i wszystkie wolne chwile od zajęć szkolnych nam poświęca Tak kochanemu ks. Patronowi i p. Kierownikowi serdecznie dziękujemy za ich niezmordowaną pracę dla dobra naszego.

W listopadzie mieliśmy dwie uroczystości: 10-lecie Niepodległości Polski uczciliśmy uroczystym wieczorkiem i przedstawieniem.

18 listopada obchodziliśmy Święto Młodzieży. Wspólna spowiedź, pochód do Kościoła, Komunja św. i uroczyste nabożeństwo zajęły nam czas ranny. Po południu wieczornica i sztuczka „Do wyższych rzeczy jestem stworzony“.

Zasyłamy serdeczne pozdrowienia dla Przew. Ks. Sekretarza i całego Związku.

GOTÓW! *A. M.* prezes.

Łoniowy *(p. Porąbka Uszewska).* — Nasze Stowarzyszenie, choć długi czas nie dawało znaku życia o sobie, dobrze się prowadziło i w pracy pomimo silnych mrozów przerwy nie było. Czcigodny nasz Ks. Dziekan Palka, pomimo licznych zajęć odbyw z nami zebrania i posiedzenia Zarządu i prenumeruje nam czasopisma. Braliśmy udział w Zjeździe w Brzesku i mamy nadzieję, że praca W. F. i P. R. ożywi nasze Stowarzyszenia i w lecie nie będzie przerwy. Choć nas mało, ale za to chopcy jak złoto, a mamy nadzieję, że wkrótce liczba nasza się zwiększy.
Zasyłamy Przew. Ks. Sekretarzowi serdeczne pozdrowienia. GOTÓW!

Rysak, sekr.

Lubcza i Wola Lubecka *(p. Jodłowa).* Mieliśmy wielką ucztę duchową w naszej parafji sprawioną nam przez naszych Czcigodnych XX. Patronów i Duszpasterzy, bo w dniach od 24-28 lutego odbyły się rekolekcje, w których oprócz Stowarzyszeń wzięła udział młodzież całej parafji. Poczuwając się do wdzięczności, względem naszych Ukochanych Pracowników przesyłamy Im tą drogą od obu Stowarzyszeń Czcigodnemu ks. Proboszczowi W. Garlikowi i ks. Patronowi Fr. Okońskiemu najserdeczniejsze Bóg zapłać. Przy sposobności łączymy najukochańszemu Ks. Sekretarzowi niskie ukłony oraz ucałowanie rąk kapłańskich, zaś dla wszystkich współpracowników serdeczne pozdrowienia.

Mieczysław Niemiec, prezes w Lubczy *Maduzia August*, w Woli Lubeckiej

Ogłoszenia

1. *Co słychać w Związku?* Dużo, bardzo dużo rzeczy ciekawych a same dobre — jedna jest tylko wiadomość niewesoła — że niestety mamy jeszcze kilka lichych Stow., które nie prenumerują *Przyjaciela*

Młodzieży i *Kierownika,* nie czytują gruntownie *Młodego Polaka,* nie posłały kwartalnych sprawozdań, nie odbywają zebrań, nie chcą płacić długów — no cały z nich *szpital powszechny* — ale to kilka, bo reszta dzielnic się trzyma, żywo zabrali się do konkursów, ćwiczeń sportowych, potworzyli sekcje, ułożyli plan pracy, a o wspólnych zebraniach i kwartalnej wspólnej Komunji św. pamiętają. — Tam wre życie aż radość! — Bywajcie, wy dzielni druhowie!

2. Odbyły się też kursa zaraz po Świętach: w Tarnowie, Dębicy i Nowym Sączu. Kursa wspierało materjalnie D. O. K. a pracowali z chłopcami Pp. Oficerzy, profesorowie gimn. (Szczerba, Krymski) i nasi instruktorzy (Babiarz, Tumidajski). Zaś ćwiczenia, gry, skakania do zwarjowania zakończyli ładnie, bo wspólną Komunją św. Oto nasza metoda: bawić się, śmiać się, uczyć się i mozolić się — a potem uklęknąć pobożnie, jak dziecko ręce złożyć i z wiarą oddać się w modlitwie Bogu.

Wykształciliśmy więc 140 *naczelników sportowych.* Od nich to Związek otrzymuje „zadania“ t, j. poprawy pracy w. f. Już mamy zaproszenie — ale tylko dla 15 — na obóz wych. fiz. w Kurniku (nie z kurami) na 4 tygodnie. Załączamy deklaracje. — kto pierwszy, ten wygra.

W ten sposób rozwiążemy sprawę tak ważną, jak zdrowe zabawy młodzieży. Już nie będzie potrzeba użalać się na „grania“ po kątach, hulania w ciasnej izbie lub harce bezwstydne po lasach i nocach. Zostawimy to kołom i „strzelcowi“. — Młodzież katolicka związkowa, będzie dni święte święcić modlitwą a popołudniu odda się miłym i wesołym zabawom towarzyskim na świeżem powietrzu w biały dzień, na oczach całej parafji. Niech widzą, że można się bawić wesoło i po bożemu.

3. To też do naszej rodziny lgną jeszcze tu i ówdzie luzem chodzące gromady kolegów.

Ot — znów powstało Stow. nowe w *Zbylitowskiej Górze* (60 chłopców) w *Borku Małym* i w *Borku Wielkim* par. Sędziszów (8 Stow. męskich w parafji!), w *w Pustyni* koło Dębicy już nie będzie pusto ale gwarno i wesoło — druhów zabrało się do roboty — zaś w *Bieckiej parafji* kłują się *dwa Stowarzyszenia.*

Witajcie, witajcie nowi szermierze sprawy katolickiej! Na Zjazd do Tarnowa bywajcie!

4. *W Domu Związkowym ruch.* Tarnowscy druhowie zabiegają około własnego Ogniska w oficynach Domu. Instruktor Brodacki od rana do nocy waży i waży kukurudzę, ziemniaki — niczem żyd. To znów wybiega na ogród zwiąkowy... ślicznie go uprawili druhowie powiatu tarnowskiego, bezinteresownie ogłosili *Tydzień pracy* i dalejże z łopatami, motykami i głodnymi żołądkami... Podzielili ogród na poletka, powsadzali buraki, ziemniaki, fasolę, marchew, agrest, porzeczki,

róże, kwiaty na klombach, porobili aleje, koło kręgielni posadzili dzikie wino — no — istny raj! Zaś najmilszym kąskiem dla tarnowskich zuchów jest *kręgielnia nowiutka* w ogrodzie związkowym. Najwięcej zasłużyli się druhowie szynwałdcy.

Piszcież do nas, odwiedzajcie nas w biurze, zaglądajcie do instruktorów — radzi Was w Domu widzimy, a nawet urządzajcie wycieczki wspólne, by pod kierownictwem instruktorów roln. związkowych uczyć się gospodarstwa na poletkach.

Na sprawozdaniu rocznym zauważycie odnowiony *Związkowy Dom.*

Wkładkę związk. uważały za obowiązek uiścić następujące solidne *Stowarzyszenia* (w dalszym ciągu) Pień 3'50, Werynia 15, Krynica 10, Wojnicz 7'40, Porąbka Usz. 6'25, Bobowa 3'50, Piątkowa 2'50. Tym Stowarzyszeniom uznanie — a inne dokąd będą zwlekać? To brzydko nie spełniać obowiązków.

Kolędę na Dom Związkowy złożyły Stow. (w dalszym ciągu): Łukowa 4, Skrzynka 5, Szczucin 10, Łękawica 7'80, Zabrnie 3'30. Serdecznie dziękujemy.

5. **Rada Związkowa na ostatniem posiedzeniu uchwaliła zwrócić się do Stow. aby w roku przeznaczyły dochód z jednego przedstawienia na DOM ZWIĄZKOWY. Tak czynią inne Organizacje i gdzieindziej Stowarzyszenia. — Ogłaszamy tę uchwałę Zarządu. — Omówcie to na posiedzeniu i pierwsze 25 Zł. z przedstawienia uczciwie nabyte przesyłajcie na DOM ZWIĄZKOWY.**

6. A czy wiecie, że odbył się sąd Konkursowy Zjednoczeniowy w Poznaniu i przyznano nam nagrodę II t. j. 1100 Zł.! Bogu dzięki! Ale na ucho wam powiemy, że gdyby nie wasze licho pisane dzienniki i licho wypełnione arkusze — wykazy — otrzymalibyśmy nagrodę I — 2000 Zł. Zatem źle prowadzone dzienniczki druhów przyprawiły nas o stratę 900 Złotych!

Druhowie konkursiści! Zaraz sprawić sobie zeszyty — na pierwszych kartkach prowadzić dzienniczek, od połowy zeszytu opłacalność.

W broszurze: Konkurs uprawy kukurudzy — macie podane wzory prowadzenia dzienniczków i opłacalności!

7. *Wychodzi pisemko milutkie* i milutko redagowane *w Ropczycach,* jako miesięcznik pod nazwą „*Przyszłość*". Jest to organ młodzieży kształcącej się, ale z wielką korzyścią będzie czytane i przez naszych druhów. — Adres Redakcji: Ropczyce, gimnazjum, kosztuje rocznie 5 Zł, oprawny każdy numer w efektowną okładkę. Zwracamy też uwagę na ładne piosenki „Pieśń o rzeczce i Piosenki szkolne", wydane przez p. dyr. Bulandę.

8. **KOSTJUMERNJA** Związkowa w Krakowie, powiększona o 300 kompletów, dostarcza wszelkiego rodzaju kostjumów Stowarzyszeniom, Szkołom i t. d.

9. **WAŻNE!** Związek Krakowski, Wolska 6, podjął się pośrednictwa w dostarczaniu S. M. P. i Patronatom **Aparatów Kinowych**. System Paté Baby. **Cena od 250 Zł.**

W najbliższym czasie otwarta zostanie wypożyczalnia filmów.

10. Reszta w Tarnowie na Zjeździe 26 maja — do widzenia się zatem — ukochani nasi!

JEDZIEMY RAZEM DO POZNANIA

Liczba uczestników już zapełniona.

Niema to jak z porządnymi druhami. Ogłosiliśmy wycieczkę na Wystawę do Poznania, zgłosili się w sam raz 7 księży Patronów i 40 druhów, tak, że lista zgłoszeń jest już zamknięta.

Jakże nam żal tych, co się jeszcze namyślają. Żeby się chociaż przed listopadem skończyli namyślać!

Jedziemy zatem do Poznania!!

Uczestnikom wycieczki poślemy dodatkowe instrukcje w pierwszych dniach maja. Prosimy ich bezwzględnie przestrzegać!



*Stowarzyszenie **w Borku Wielkim** — pow. Sędziszów — odprowadziło na cmentarz jednego z najlepszych swych druhów,*

ś. p.

WŁADYSŁAWA KOZAKA

zmarłego dnia 10 kwietna 1929 roku.

Druhowie polecają Jego duszę modlitwom Braci związkowej.

Wydawca: Związek Młodzieży Polskiej Męskiej Red. odp.: ks. Rogóż
Z drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod zarządem Władysława Mroza